

Jan Załęski

"Matrimonio e continenza nel
cristianesimo delle origini",
Benedetto Prete, Brescia 1979 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 55/4, 166-169

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dostarcza zbiegły niewolnik Onezym, który stał się współpracownikiem Pawła. Wszystkie listy Apostoła są dowodem jego serdecznej troski o gminy chrześcijańskie.

Czy jest możliwe, żeby Paweł wysyłając Tymoteusza z Aten do Tesaloniki nie wręczył mu do przekazania członkom tamtejszej gminy listu? Paweł musiał wykorzystać tę szansę — odpowiada R. Pesch. Napisał z Aten do Tesaloniczan krótki list, który był pierwszym i najstarszym jego listem, a który później został wkomponowany w kanoniczny 1 Tes. Potwierdza to analiza literacka kanonicznego 1 Tes, zwłaszcza znajdujące się w nim liczne powtórzenia, dublety i niekiedy brak ciągłości myśli. Podwójne dziękczynienie: 1, 2—10 i 2, 13—16, dwa razy w oddzielnych miejscach przytoczone wspomnienia Pawła z pobytu w Tesalonice: 1, 2—10, i 2, 1—12, podwójne napomnienia: 4, 1—8 i 5, 12—22, a także podwójne zakończenie: 3, 11—13 oraz 5, 23—28 mają świadczyć o tym, że 1 Tes jest kompozycją dwóch wcześniejszych listów św. Pawła dokonaną w późniejszym czasie przez nieznanego redaktora.

R. Pesch podejmuje nawet próbę rekonstrukcji tekstu tych dwóch pierwotnych pism. Pierwszy list, napisany w roku 49 z Aten, miał być krótszy i uboższy w treść teologiczną. Składałyby się z następujących części: dziękczynienie — 2, 13—16; wspomnienie pobytu Pawła w Tesalonice — 2, 1—12; misja Tymoteusza — 2, 17—3, 15; napomnienia — 4, 1—8 i zakończenie — 3, 11—13. Miał zawierać także wstęp i pozdrowienia końcowe, które zostały opuszczone przez redaktora.

List drugi, napisany w Koryncie, po powrocie Tymoteusza z Tesaloniki, był też stosunkowo krótkim pismem, zawierającym jednak głębszą treść teologiczną. Według R. Pescha składał się z następujących części: wstęp — 1, 1; dziękczynienie i wspomnienie ewangelizacji Tesaloniki — 1, 2—10; relacja z misji Tymoteusza — 3, 6—10; zachęta do miłości braterskiej — 4, 9—12; o powtórnym przyjsciu Chrystusa — 4, 13—18; o nagłym nadejściu dnia ostatecznego — 5, 1—11; napomnienia — 5, 12—22; zakończenie — 5, 23—26 oraz życzenia końcowe — 5, 28.

Dokonawszy rekonstrukcji dwóch pierwszych listów autor usiłuje odpowiedzieć na pytanie, dlaczego wydawca korespondencji Pawła połączył te dwa pisma w jedno? Odpowiedź: „ponieważ tak się wydawcy podobało” autor uważa za niewystarczającą. Na pytanie to trudno jest udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Ostateczny redaktor dwóch pierwotnych listów Pawła do Tesaloniczan dostrzegł zapewne ich paralelną budowę. Pierwszy list z Aten nie zawierał prawie żadnej treści teologicznej. Dawał się łatwo wkomponować w list drugi, napisany z Koryntu. Z połączenia tych dwóch listów powstawał obszerniejszy dokument o ważkiej treści teologicznej, który można było zestawzić z innymi pismami Apostoła Narodów.

Wywody naszego autora można uznać za wysoce prawdopodobne. Wyjaśniają one znajdujące się w 1 Tes powtórzenia i dublety. Kompozycja taka nie byłaby zresztą niczym nowym na terenie Pisma Świętego. W podobny sposób postępowali także redaktorzy niektórych ksiąg Starego, a być może także Nowego Testamentu. Można by tutaj dorzucić jeszcze jeden argument przemawiający za hipotezą R. Pescha, mianowicie to, że niektóre manuskrypty 1 Tes na początku listu, po słowach: „do Tesaloniczan” dodają miejsce napisania: „napisany w Atenach”. Przyjęli to za pewne niektórzy dawni egzegeci, tacy jak Teodoret i Pelagiusz. Autor zapowiada dalsze publikacje wyników swoich badań nad kompozycją listu do Filipian i obu do Koryntian.

ks. Jan Harasim, Warszawa

Benedetto PRETE, *Matrimonio e continenza nel cristianesimo delle origini*, Brescia 1979, Paideia editrice, s. 280 (*Studi Biblici* 49).

Z podtytułu książki *Studio su 1 Cor 7, 1—40* dowiadujemy się, że autor ogranicza swoje badania do przed chwilą wspomnianego tekstu. Uwzględniając środowisko historyczne oraz kontekst ideologiczno-religijny 7 rozdziału 1 Listu do Koryntian i posługując się metodą historyczno-filozoficzną, autor ma nadzieję, że uda mu się ustalić dokładny sens badanego tekstu. To z kolei pozwoli — zdaniem autora książki — na uniknięcie anachronizmu historycznego i teologicznego, czyli przypisywania autorowi natchnionemu myśli i twierdzeń, które dojrzały stopniowo w życiu chrześcijańskim w następstwie głoszonej Ewangelii i jej aplikacji.

Książka podzielona jest na pięć części. Część pierwsza (s. 15—64) poświęcona jest zagadnieniem wprowadzającym, którymi zajmuje się autor w kolejnych czterech rozdziałach. 1 List do Koryntian jest szczególnie ważny dla poznania życia pierwotnego Kościoła. Słusznie więc autor podaje w ogólnych zarysach treść całego listu (rozd. 1) z zachowaniem podziału na dwie główne części. W pierwszej części listu karci apostoł różnego rodzaju nadużycia w młodej gminie korynckiej (rozd. 1—6), np. grzech kazirodztwa, szukanie sprawiedliwości nie wśród chrześcijan, lecz przed sądami pogańskimi. W drugiej części listu odpowiada św. Paweł na różne pytania Koryntian dotyczące małżeństwa i dziewictwa, spożywania mięsa z ofiar składanych bożkom pogańskim, zachowania się na zebraniach liturgicznych, charyzmatów czy wreszcie zmartwychwstania ciał (rozd. 7—15). List kończy się apelem o zbiórkę na rzecz chrześcijan jerozolimskich, zapowiedzią przybycia apostoła i pozdrowieniami (rozd. 16). Z tak skrócowego przedstawienia treści 1 Listu do Koryntian widać także problemy religijne i moralne nowo założonej gminy chrześcijańskiej.

W dalszej części książki autora interesuje tylko rozdział siódmy 1 Listu do Koryntian. W 2 rozdziale części pierwszej wskazuje autor na główne aspekty nauki Pawłowej we wspomnianym przed chwilą rozdziale. Słusznie wylicza autor na pierwszym miejscu naukę na temat małżeństwa, choć trudno się zgodzić z sugestią, że cały ten rozdział można by zatytułować „Nauka na temat małżeństwa” (s. 25). Jak wiadomo, nie mała część rozdziału (ww. 25—38) poświęcona jest problematyce dziewictwa i celibatu, które z natury swojej stoją w sprzeczności z małżeństwem. Następny aspekt nauki apostoła to teologia powołania do wiary, realizm chrześcijański apostoła i perspektywa eschatologiczna 7 rozdziału. Realizm chrześcijański Pawła przejawia się w tym, że przypomina on chrześcijanom Koryntu, iż życie chrześcijańskie rozwija się w rzeczywistości ludzkiej i społecznej oraz w tym, że koryguje pewne dewiacje moralne, skłaniające niektórych do podejmowania ascezy małżeńskiej. Wizja eschatologiczna polega na tym, że apostoł przedstawia życie chrześcijanina nie jako zwykłe oczekiwanie końca, lecz jako obowiązek działania wierzącego na rzecz takiego końca, który łączy się z radosnym przyjściem Pana (s. 34).

Sporo miejsca poświęca autor sytuacji religijnej w gminie korynckiej (rozd. 3). Jest rzeczą oczywistą, że trzeba było odwoływać się do innych części listu, żeby ukazać z jednej strony świadomość doskonałości i samowystarczalności duchowej Koryntian, a z drugiej strony tendencje do zerwania całkowicie ze sposobem życia, jaki prowadzili przed powołaniem ich do wiary. Dotyczy to szczególnie spojrzenia na problem ascezy pożycia małżeńskiego. Część pierwsza zamyka rozdział 4, w którym autor proponuje własną strukturę 7 rozdziału 1 Listu do Koryntian. Tytuły pozostałych rozdziałów książki stanowią zarazem zasadnicze punkty struktury 7 rozdziału 1 Listu do Koryntian. Nie można nie dostrzec konsekwencji w rozumowaniu autora, który w całym rozdziale 7 dostrzega naukę na temat małżeństwa, co może budzić jednak pewne zastrzeżenia.

W części drugiej książki (s. 67—119), podzielonej także na cztery rozdziały (numeracja rozdziałów jest kontynuowana w całej książce, a nie

w poszczególnych częściach), mamy do czynienia z prezentacją poglądów apostoła na małżeństwo, zawartych w 1 Kor 7, 1—7. Tytuły poszczególnych rozdziałów są cytarami omawianego tekstu. Niekiedy jednak nie są one adekwatne w stosunku do omawianego problemu. I tak np. tytuł rozdziału 6 jest cytatem 7, 3, a tymczasem autor zajmuje się egzegezą 7, 2—4. Nie potrzebne też wydaje się w rozdziale 5 cytowanie w nawiasie tekstu 1 Kor 7, 1—7, skoro analiza obejmuje tylko w. 1 zacytowany w tytule rozdziału. Słusznie natomiast poddaje autor analizie trzy główne myśli tego fragmentu, zawarte w ww. 1. 3. 7. W 7, 1. 7 można dostrzec ocenę teologiczną małżeństwa i wstrzemięźliwości; w 7, 3 natomiast odwołuje się apostoł do istotnej właściwości małżeństwa. Mając na uwadze taki schemat rozumowania apostoła autor poddaje szczegółowej analizie poszczególne wiersze zacytowanego na początku fragmentu.

Część trzecia (s. 121—199) rozważa nauczanie Pawła o małżeństwie, mającego na względzie nowo nawróconych w gminie korynckiej. Autor rozważa ten problem w kolejnych sześciu rozdziałach. Słusznie rozważa autor dalsze wiersze rozdziału 7 (8—24) w ten sposób, że dostrzega w nich pewne jednostki tematyczne. Tak bowiem czyni to św. Paweł, który w podanym wyżej tekście omawia kilka konkretnych przypadków społecznego życia gminy korynckiej. Interesuje więc apostoła najpierw sytuacja tych, którzy nie wstąpili w związki małżeńskie oraz wdów (7, 8—9), następnie nierozzerwalności małżeństwa (7, 10—11), problem małżeństw mieszanych (7, 12—16) i wreszcie problem wytrwania w takim stanie społecznym, w jakim zastało go powołanie Boże (7, 17—24).

Trudno jednak zgodzić się z autorem książki, który także we fragmencie 17—24 dostrzega naukę o małżeństwie. Słuszniej byłoby omawiać go pod oddzielnym tytułem, nie w części zatytułowanej *Insegnamenti sul matrimonio ai neoconvertiti di Corinto (1 Cor 7, 8—24)*, jak czyni to autor książki. Nie podając w wątpliwość wyciągniętych wniosków z nauki apostoła na temat małżeństw mieszanych, można by jednak mieć zastrzeżenia co do sposobu przeprowadzonej analizy tekstu. Słusznie dostrzega autor odrębny problem w 7, 12a. Ma rację także wtedy, kiedy stwierdza, że apostoł przywiązuje niemałą wagę do tego, co mamy zanotowane w 7, 12b—13, czyli do stwierdzenia raz jeszcze nierozzerwalności związku małżeńskiego, także w przypadku małżeństw mieszanych, jeżeli oboje małżonkowie chcą trwać w takim związku. Mniej jednak zrozumiałe staje się rozumowanie autora w momencie, kiedy zamiast przejść do analizy niełatwego w. 7, 14, który stanowi kontynuację myśli apostoła i mocny argument dla dalszego trwania w małżeństwie mieszanym (uświęcenie wzajemne małżonków i dzieci), zajmuje się od razu, także zresztą trudnym do interpretacji, w. 7, 15, czyli tzw. przywilejem Pawłowym. Podobnie zresztą przerywa, jak się wydaje, tok rozumowania apostoła oddzielnie w. 16 od w. 15. 7, 16 stanowi bowiem w rozumowaniu Pawła mocny argument dla 7, 15 niezależnie od tego, jak będziemy interpretować w. 15 w sensie pozwolenia na odejście i powtórne małżeństwo strony chrześcijańskiej lub w sensie separacji małżonków. Tym bardziej dziwna staje się taka metoda analizy, że autor widzi ścisłe powiązanie między 7, 12—13 a 7, 14 i 7, 15 a 7, 16 w trakcie swoich rozważań nad całym tekstem nauki o małżeństwach mieszanych.

Kończy część trzecią rozdział 14, w którym autor daje wyraz wątpliwościom, czy 7, 17—24 należy wiązać z kontekstem poprzedzającym, tzn. 7, 1—16, który poświęcony jest problemom małżeństwa? Opowiada się ostatecznie za istnieniem związku między tymi dwoma fragmentami, a węzeł łączący je dostrzega w słowie *kalein* i rzeczowniku *klesis* (idea powołania). Zapewne dlatego też umieszcza ten rozdział w części trzeciej, z której tytułu wynika, iż mamy do czynienia z nauką o małżeństwie. Trudno jednak nie zauważyć, że autor natchniony kieruje swoje uwagi w tym frag-

mencie do innych grup ludzi, aniżeli miało to miejsce we fragmencie wcześniejszym. Paweł nie pozostawia wątpliwości, że w 7, 17—24 zwraca się do obrzezanych i nieobrzezanych oraz wolnych i niewolników.

Część czwarta (s. 201—251) poświęcona jest problemowi dziewictwa (7, 25—38). Słusznie autor recenzowanej książki opowiada się za tymi autorami, którzy termin „dziewica” odnoszą do dziewczyny zaręczonej, czyli narzeczonej (rozdz. 15). W rozdziale 16 zwraca autor uwagę na 2 charakterystyczne wyrażenia „przemówienia” Pawła do dziewic: „obecne utrapienia” i „udręki w ciele”, w których dostrzega rysy eschatologicznego przepowiadania Ewangelii. Ostatni rozdział tej części (17) poświęca autor uwagom Pawła zawartym w 7, 29—35. Fragment ten stanowi pod pewnym względem jednodość literacką. Nazywa go sekcją dydaktyczną. Można rzeczywiście dostrzec w niej pouczenia, które wskazują na motywy rezygnacji z pewnych rzeczy. Są nimi: czas krótki, przemijalność świata i chęć oszczędzenia utrapień.

Dociekania autora zamyka bardzo krótka część piąta książki (s. 253—262), w której zajmuje się problemem nowego małżeństwa wdów (7, 39—40). Apostoł raz jeszcze potwierdza naukę o nierozzerwalności małżeństwa za życia obojga małżonków. Nie zabraniając w zasadzie drugiego małżeństwa owdowiałej kobiecie, Paweł radzi jej jednak od siebie, by tego nie czyniła.

Na końcu książki znajduje się bibliografia, indeks autorów cytowanych w pracy i wykaz ważniejszych słów greckich (s. 263—280). Przed wykazem bibliograficznym zastrzega się autor w specjalnej nocie, że podaje prace tylko najczęściej cytowane. Trudno stawiać w tej sytuacji zarzut pominięcia niektórych pozycji.

Wyżej wspomniane uwagi krytyczne nie pozbawiają recenzowanej książki ogromnej wartości. Jest ona z pewnością warta zainteresowania. Dostrzega się u autora konsekwentne realizowanie myśli od początku do końca według przyjętych na początku zasad. Bierze się ją do ręki tym chętniej, że jest napisana łatwym językiem. Nie każdy posiada umiejętność pisania prostym językiem o rzeczach trudnych.

ks. Jan Załęski, Warszawa

Heinz-Jürgen VOGELS, *Christi Abstieg ins Totenreich und das Läuterungsgericht an den Toten. Eine bibeltheologisch-dogmatische Untersuchung zum Glaubensartikel „descendit ad inferos”*, Freiburg-Basel-Wien 1976, Verlag Herder, s. 267 (*Freiburger Theologische Studien* 102).

Książka ukazała się na rynku księgarskim już dziewięć lat temu, a mimo to nie została dostrzeżona, a dokładniej mówiąc — nie doczekała się recenzji u nas. Zasluguje na uwagę nie tylko dlatego, że autor zajmuje się najtrudniejszymi chyba do interpretacji tekstami NT, ale także ze względu na ich wszechstronne potraktowanie, co widać w podtytule. Jak wynika z przedmowy, jest to praca doktorska obroniona w 1974 r. w Moguncji, a opublikowana dwa lata później.

Autor przedstawia wyniki swoich badań w dwóch, objętościowo nierównych, częściach książki. W pierwszej części (s. 13—179) zajmuje się autor biblijnymi podstawami nauki o „zstąpieniu do piekieł” Chrystusa. Część druga (s. 181—246) podaje jej dogmatyczne rozwinięcie.

W części pierwszej zajmuje się autor dwoma podstawowymi tekstami nauki o „zstąpieniu do piekieł” Chrystusa, czyli 1 P 3, 19 i 1 P 4, 6. Omawianiu pierwszego z tych tekstów poświęcone są dwa pierwsze rozdziały książki. Zapoznanie się z wynikami badań autora ułatwia kilkupunktowe streszczenie na końcu pierwszego i drugiego rozdziału. Z pewnym rozczarowaniem stwierdzamy, że w dalszych rozdziałach brak tego rodzaju streszczeń. O ile jest to zrozumiałe w drugiej części książki, gdzie mamy do czy-